

# O sposobach publikacji w internecie naukowo opracowanych edycji oraz potrzebnych do tego zasobach

BARTŁOMIEJ SZLESZYŃSKI

ORCID: 0000-0002-7758-1662

(Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa)

Słyszałem, że ostatnio trudno dogadać się z wami, wiedźminami. Rzecz w tym, że co się wiedźminowi wskaże potwora do zabicia, wiedźmin, zamiast brać miecz i rąbać, zaczyna medytować, czy to się aby godzi, czy to nie wykracza poza granice możliwości, czy nie jest sprzeczne z kodeksem i czy potwór to aby faktycznie potwór, jakby tego nie było widać na pierwszy rzut oka<sup>1</sup>.

## I. WSTĘP

I

Z projektami naukowego edytorstwa cyfrowego (dalej określanego jako NEC)<sup>2</sup> jest trochę jak z potworami rodem z uniwersum *Wiedźmina* – zamiast chwycić miecz i rąbać, należy zawsze, zanim zadania się podejmiemy, uważnie przemyśleć, jakie wyzwanie przed nami staje i jakiej zapłaty (korzyści) możemy za nie się spodziewać. Przede wszystkim – oszacować, czy jest to zadanie wykonalne (dla nas, w obecnych warunkach – i w ogóle, dla kogokolwiek), spójne z profilem działalności naszego zespołu, zgodne z wiedźmińskim kodeksem... a raczej standardami naukowymi, którymi się kierujemy (inaczej mówiąc: czy istnieje uzasadnienie podjęcia tego wyzwania? czy jego wykonanie ma sens? czy uważamy, że w ogóle należy je realizować?). Każde „nie” na powyższe pytania powinno skłonić nas do odstąpienia od zlecenia, czyli rezygnacji z zaangażowania się w projekt.

- 1 A. Sapkowski, *Granica możliwości*, w: idem, *Miecz przeznaczenia*, Warszawa 2001, s. 39.
- 2 Więcej o tym, czym jest naukowe edytorstwo cyfrowe, także w wykonaniu PEMC IBL PAN, w: B. Szleszyński, *Krajobraz naukowego edytorstwa cyfrowego – możliwości i wyzwania*, „Sztuka Edycji” 2023, nr 23(1), s. 85–101. Zob. także A. Szulińska, *Naukowe edytorstwo cyfrowe*, w: *Panorama literaturoznawstwa cyfrowego*, red. M. Maryl, B. Szleszyński, T. Umerle, M. Błaszczczyńska, Warszawa 2023, <https://nplp.pl/panorama-literaturoznawstwa-cyfrowego/naukowe-edytorstwo-cyfrowe/>. Jeśli nie zaznaczono inaczej, dla wszystkich cytowanych źródeł internetowych: stan z 12 listopada 2025 r.

Jeżeli na wszystkie pytania odpowiemy „tak”, to trzeba jasno określić, co będzie konieczne dla urzeczywistnienia danego przedsięwzięcia – i, podobnie jak Geralt z Rivii sporządzał i zażywał przed walką z konkretnym potworem specyficzne eliksiry czy nakładał na broń odpowiednie trucizny, tak też my winniśmy zapewnić konkretne zasoby.

## 2

Pomiędzy najbardziej zaawansowaną formą NEC, nazwaną na potrzeby tego artykułu (ale i projektu naukowego, którego realizację niebawem rozpoczynamy) „arcyedycją”<sup>3</sup>, a prostym udostępnieniem do pobrania tekstu zdigitalizowanego rozciąga się bardzo wiele możliwości. W każdej z nich założony poziom zaawansowania i złożoności jest bezpośrednio powiązany z ilością (zawsze ograniczonych) zasobów, które trzeba zaangażować. Warto mieć świadomość, jakie opcje są dostępne i optymalne dla określonego przypadku – propozycja zestawienia takich (do pewnego stopnia rzecz jasna przybliżonych) poziomów edytorskich wraz z przykładami konkretnych przedsięwzięć NEC, ich zalet i wad będzie głównym celem tej publikacji.

W moich rozważaniach pozostających w obszarze praktyk edytorstwa cyfrowego<sup>4</sup> skupiam się na pokazaniu „kuchni” działań związanych z NEC – na ich zaletach, słabościach i różnorodnych kosztach. Z oczywistych względów omówię naukowe edycje sporządzone przez Pracownię Edycji i Monografii Cyfrowych (dalej: PEMC) w Instytucie Badań Literackich PAN oraz funkcjonujące w zarządzanej przez tę instytucję przestrzeni cyfrowej. Gdy więc w toku wywodu padnie słowo „my”, oznaczać będzie metody wypracowane w obrębie wspomnianej jednostki badawczej lub przedsięwzięcia przez nią realizowane.

Tekst ten po trosze przybierze w niektórych fragmentach formułę poradnika, właściwą wszakże piśmie poświęconemu literaturze okolicznościowej i użytkowej.

## II. ZASOBY

Publikacje cyfrowe, w tym NEC, wymagają różnorodnych zasobów: infrastrukturalnych, ludzkich, czasowych, finansowych, organizacyjnych. Wspomniane typy zasobów są oczywiście ze sobą powiązane – na przykład utrzymanie czy zbudowanie

3 Mowa o projekcie NPRH/DN/SP/0157/2024/14 *Cyfrowa „Lalka”: arcyedycja arcydzieła. Naukowa edycja cyfrowa „Lalki” Bolesława Prusa wraz z cyfrowym kompendium wiedzy o powieści.*

4 Zob. B. Szleszyński, *Dlaczego praktyki edycji cyfrowych?*, „Sztuka Edycji” 2023, nr 23(1), <https://apcz.umk.pl/sztukaedycji/article/view/45962/36395>.

infrastruktury wymaga nakładów finansowych – jednak dla jasności przedstawienia uwarunkowań publikacji cyfrowych warto omówić je osobno.

### 1. Infrastruktura badawcza

Ten wątek jest niezwykle ważny dla współczesnej humanistyki, wyznacza istotne kierunki działania dla literaturoznawstwa cyfrowego w ogóle, a dla konkretnych działań prowadzonych w IBL PAN w szczególności, i stanowi temat na obszerną rozprawę<sup>5</sup> albo nawet książkę<sup>6</sup>.

Sprowadzając tę kwestię do spraw najprostszych w kontekście omawianego zagadnienia, zauważmy, że przygotowana edycja naukowa musi zostać umieszczona we właściwym miejscu w internecie. Taka strona, platforma, narzędzie, repozytorium czy archiwum powinny spełniać następujące warunki. Po pierwsze, zapewniać standardy publikacji naukowej, to znaczy publikację tekstu edycji wraz ze wszystkimi niezbędnymi elementami komentarza sporządzonego przez badaczy; po drugie, gwarantować stabilność i trwałość opublikowanych treści oraz dostępu do nich; po trzecie, dysponować odpowiednim personelem, który może edycję w ramach danej infrastruktury umieścić w sieci, a później sprawować opiekę nad jej utrzymaniem.

W refleksji nad NEC utrwaliło się rozróżnienie wprowadzone przez Elenę Pierazzo na edycje „wysokiego krawiectwa” i „produkcji fabrycznej”<sup>7</sup>, gdzie pierwsze odpowiadałyby tworzeniu nowej infrastruktury na potrzeby konkretnej edycji, drugie zaś – wykorzystaniu już istniejących platform czy narzędzi.

Z punktu widzenia zaangażowania zasobów to rozróżnienie należy zniuansować: tworzenie nowego oprogramowania wymaga oczywiście środków finansowych, czasu i zatrudnienia kompetentnych pracowników, jednak wykorzystanie tego istniejącego często również kosztuje немало – podobnie jak adaptowanie otwartego. Nowe oprogramowanie możemy tworzyć z myślą o jednym utworze (jak w NEC *Fausta*<sup>8</sup>), konkretnym zespole utworów (jak w platformie edytorskiej poświęconej twórczości Hermana Melville’a<sup>9</sup>), wreszcie o infrastrukturze wykorzystywanej w różnorodnych projektach (TEI Panorama)<sup>10</sup> – każde z tych rozwiązań

5 Zob. M. Maryl, *Czym jest infrastruktura badawcza*, w: idem, T. Umerle, *Infrastruktura*, w: *Panorama literaturoznawstwa cyfrowego...*, <https://nplp.pl/artukul/czym-jest-infrastruktura-badawcza/>; P. Mounier, S. Dumas, *Sustaining Knowledge and Governing its Infrastructure in the Digital Age. An Integrated View*, Zenodo, <https://doi.org/10.5281/zenodo.10036402>.

6 M. Maryl, *Wszelobecna infrastruktura* – w druku. Książka ukaże się niebawem nakładem Wydawnictwa IBL PAN.

7 E. Pierazzo, *What Future for Digital Scholarly Editions? From Haute Couture to Prêt-à-Porter*, „International Journal of Digital Humanities” 2019, t. 1, s. 209.

8 *Faustedition*, <https://faustedition.net/>.

9 *Melville Electronic Library*, <https://melville.electroniclibrary.org/>.

10 TEI Panorama (<https://tei.nplp.pl/>) określamy jako regularnie rozbudowywaną „manufakturę edy-

ma swoje zalety i wady, które rozważyć muszą zaangażowani w dane przedsięwzięcie badacze. Co prowadzi nas do kolejnego punktu.

## 2. Ludzie

Nawet najbardziej rozwinięte infrastruktura i narzędzia cyfrowe samodzielnie edycji w internecie nie opublikują – musi to uczynić konkretna osoba. W wersji minimum potrzebujemy wspomnianego personelu czuwającego nad infrastrukturą (a, co trzeba podkreślić, żadna infrastruktura nie będzie trwale funkcjonowała bez opiekującego się nią kompetentnego personelu).

Jednak jeżeli planowana edycja ma być na innym poziomie niż absolutnie podstawowy (czyli powyżej ja w moim zestawieniu – zob. tabelę pod tekstem), to potrzebujemy wielu innych osób o rozmaitych kompetencjach, związanych bezpośrednio z edytorstwem cyfrowym, ale też ogólniej ze specyfiką projektów tego typu (na przykład programistów czy grafików)<sup>11</sup>.

O ile zatem jednorazowe działanie może odbyć się na zasadzie jednokrotnego projektowego honorarium, o tyle już regularna opieka nad infrastrukturą jest czynnością ciągłą, która wymaga stałego wynagrodzenia. W przypadku personelu istotna będzie więc nie tylko wysokość jednorazowego honorarium, lecz także jego regularność i jakość (forma umowy)<sup>12</sup>.

Jeśli dysponujemy zatrudnionym etatowo zespołem, część pracy związanej z publikacją edycji może zostać wykonana w zakresie jego obowiązków (kiedy na przykład wchodzi weń opieka nad tą konkretną infrastrukturą). Jednak im bardziej złożona edycja, tym więcej osób o różnorodnych kompetencjach musimy pozyskać dodatkowo do prac przy danej NEC. Zwłaszcza że wobec nieustającej szczupłości środków statutowych w rodzimych instytucjach naukowych, stałe etatowe zatrudnienie wspomnianych grafików czy programistów to sprawa dosyć trudna do załatwienia.

Gdy edycja zostanie już stworzona, a wszelkie prace (od wstępnych koncepcji po najostateczniejsze poprawki) będą ukończone, wciąż potrzebujemy kompetentnego personelu celem utrzymania infrastruktury, z pomocą której owa edycja

---

cji”. Akcentujemy tym samym pewną powtarzalność linii produkcyjnej (te same narzędzia do zastosowania w każdej edycji), ale z istotnym czynnikiem ludzkim, który decyduje o sposobie ich wykorzystania.

- 11 Obszerniej na ten temat zob. B. Szleszyński, *Cyfrowe badanie literackie – ewolucja dyscypliny, rewolucja kompetencji*, w: *Polonistyka „tu i teraz”. Krajobraz po zmianie. Materiały Zjazdu Polonistów Warszawa 2022*, red. E. Paczoska, H. Gosk, M. Kuziak, Warszawa 2023, s. 401–411.
- 12 W mocy pozostaje rozpoznanie sprzed kilku lat: „gdy zamierzamy zbudować cyfrowe imperium, finansowanie projektowe może być dobrą metodą dokonania kilku pierwszych podbojów. Aby jednak zapewnić zespołowi stabilizację i organiczny, harmonijny rozwój, konieczna jest redukcja zależności od tego typu finansowania” (B. Szleszyński, *O problemach zarządzania projektowego w humanistyce cyfrowej [na przykładzie Nowej Panoramy Literatury Polskiej]*, „Napis” 2019, nr 25, s. 209–228).

została opublikowana. Zapewnienie trwałości efektom prac naukowych to jedna z najistotniejszych kwestii dla całej humanistyki cyfrowej. Określana jest angielskim terminem „sustainability”, który w tym kontekście nie oznaczałby wedle najbliższych definicji słownikowych „trwałości” czy „stabilności”, ale raczej, jak proponuje Maciej Maryl, „utrzymywalność”, by zaakcentować, że zagwarantowanie bieżącego funkcjonowania każdej infrastruktury wymaga regularnych działań, a więc pracy wykonywanej przez personel po zakończeniu finansowania projektowego i poza kosztorysem tworzenia konkretnej edycji<sup>13</sup>.

### 3. Czas

Harmonogram stanowi nieodzowny dokument każdego projektu. Jako jego podstawową zasadę dobrze jest przyjąć: „maksymalnie realistyczne oszacowanie harmonogramu i możliwych opóźnień”, a jako szczegółową wytyczną: „Nie należy godzić się na nierealistyczne i zbyt krótkie harmonogramy”<sup>14</sup>.

Powyższa reguła nie wydaje się przesadnie kontrowersyjna – jednak w praktyce jej przestrzeganie nie jest wcale takie łatwe, a pokusy, by „ten jeden raz” zrobić coś, co wymaga nadmiernej kumulacji pracy podczas realizacji zadania, pojawiają się dosyć często. Zwłaszcza jeżeli alternatywą pozostaje rezygnacja z projektu, a tym samym z honorariów dla zespołu. Ponadto, przede wszystkim w początkowym okresie działalności, niezwykle trudno odrzuca się propozycje, które merytorycznie są ciekawe i mogą być cennym doświadczeniem dla zespołu. Nie bez znaczenia jest także pozorna otwartość projektów cyfrowych oraz to, że w przeciwieństwie do wersji papierowej tu zawsze można jeszcze coś dodać, coś poprawić. Rodzi to pokusę nieskończonego uzupełniania i korygowania materiału, a co za tym idzie – odkładania pewnych etapów prac na później. A jednak owych kuszących projektów, które nie mieszczą się w ramach organizacyjnych związanych z harmonogramem, należy zdecydowanie unikać, podobnie jak odkładania prac na „chwilę po formalnym zakończeniu projektu”.

Z punktu widzenia pryncypiów budowania właściwego środowiska zawodowego higiena pracy oraz dobrostan członkiń i członków naszych zespołów to kwestia,

13 Termin ten zaproponował Maciej Maryl w książce *Wszecobecna infrastruktura* [w druku]. W innym artykule badacz pisał: „Istotnym zagadnieniem jest także trwałość (*sustainability*) infrastruktury, czyli formy zapewnienia funkcjonowania infrastruktury i jej bieżącej aktualizacji. Trwałość ma wymiar technologiczny (oprogramowanie, zabezpieczenia, serwery), jak i intelektualny (treść, zastosowane metody, błędy merytoryczne). Zapewnienie trwałości jest często zadaniem kosztownym, stąd też duża waga współpracy z dużymi infrastrukturami i instytucjonalne usankcjonowanie danych przedsięwzięć” (M. Maryl, *Czym jest infrastruktura badawcza*, w: M. Maryl, T. Umerle, *Infrastruktura*, w: *Panorama literaturoznawstwa cyfrowego...*, <https://nplp.pl/arttykul/rozwoj-infrastruktury-literaturoznawczej-t-umerle-m-maryl/>).

14 B. Szleszyński, *O problemach zarządzania...*

której absolutnie nie można lekceważyć – co, niestety, jest częste w rodzimej humanistyce, a skutkuje fatalnymi następstwami zdrowotnymi. Oprócz oczywistego czysto ludzkiego aspektu, problemy te mogą się przekładać na wymuszone ograniczenie dostępności wykwalifikowanych pracowników, a w dalszej konsekwencji także ich odejście z pracy – zastąpienie zaś takich osób nigdy nie jest proste<sup>15</sup>.

Z perspektywy zarządzania projektami prowadzi to do patologicznych sytuacji, w których teoretycznie przedsięwzięcie (wedle harmonogramu) się kończy, a jest jeszcze nadal wiele do zrobienia. W tych okolicznościach albo zespół będzie wciąż pracował nad zadaniami, które powinny być już skończone (z wykorzystaniem jakich środków?, kosztem jakich innych zatrudnień?<sup>16</sup>), albo też projekt nie będzie kontynuowany i pozostanie w stanie niedoskonałym.

Mogłoby się zdawać, że czas potrzebny na realizację edycji zależy wyłącznie od zaangażowanych środków finansowych – im więcej możemy ich wydawać oraz im intensywniej, tym szybciej powstanie edycja. Istnieje oczywiście bezpośrednia zależność. Jednak ponieważ żadne zasoby nie są nieograniczone, doświadczenie pokazuje, że poszczególne „suwaki” – w tym czasie – da się przesuwac jedynie w określonych granicach, nawet mając bardzo duże środki finansowe. Dlaczego tak się dzieje?

Po pierwsze, nie dysponujemy nieskończoną liczbą badaczy o potrzebnych kompetencjach. Wykształcenie odpowiednio przygotowanych edytorów cyfrowych to długi proces (zwłaszcza w obliczu przyjętej przez nas zasady, że edytor powinien być jednocześnie literaturoznawcą), niełatwy do przeprowadzenia w trybie czysto projektowym – podobnie jak zatrzymanie na stałe osób, które uzyskały doświadczenie podczas realizacji konkretnych projektów.

Po drugie, współczesna humanistyka (także, a może przede wszystkim cyfrowa) choruje na „grantozę”<sup>17</sup> – niedofinansowane instytucje naukowe nie są w stanie ze środków statutowych utrzymać na stałe obszernych zespołów potrzebnych przy

15 Nie jest to, niestety, możliwość czysto teoretyczna. Z oczywistych względów nie podaję tu konkretnych przykładów, lecz sytuacje, w których problemy zdrowotne nadmiernie eksploatowanego pracownika skutkowały ograniczeniem lub w ogóle zawieszeniem jego działalności zawodowej, obserwowaliśmy w naszym środowisku zdecydowanie zbyt często.

16 Więcej na ten temat w artykule: B. Szleszyński, *O problemach zarządzania...* na przykładzie prac nad kolekcją *Korzenie Janusza Korczaka* (s. 223).

17 Tak pisał o tym Maciej Maryl, odnosząc się do sytuacji w Centrum Humanistyki Cyfrowej IBL PAN: „swoistym grzechem niewinności u zarania Centrum było bowiem przeświadczenie o w miarę stabilnej sytuacji finansowej naszej jednostki macierzystej [...]. Kolejne lata i postępująca zapaść finansowania polskiej nauki, a zwłaszcza ośrodków humanistycznych, boleśnie zweryfikowała ten model. Miało to liczne negatywne następstwa, w tym wpędzenie zespołu w grantozę [...], czyli konieczność nieustannego aplikowania o środki na badania, by utrzymać zespół i kontynuować prace. Efektem jest smutny paradoks: przez dziesięć lat istnienia zespół pozyskał dla Instytutu przeszło 30 grantów na łączną kwotę ponad 28 milionów złotych (licząc wyłącznie pulę naszej jednostki), ale nadal brakuje mu stabilnego finansowania bazowego na utrzymanie zespołu poza projektami” (M. Maryl, *Centrum Humanistyki Cyfrowej*, w: *Wstęp*, w: *Panorama literaturoznawstwa cyfrowego...*, <https://nplp.pl/arttykul/centrum-humanistyki-cyfrowej/>).

dużych cyfrowych przedsięwzięciach (te dodatkowo wymagają często większych kosztów niż inicjatywy „papierowe”). Powoduje to konieczność nieustannej walki o fundusze zewnętrzne i przy uzyskaniu takich środków niemal nieunikniony przymus jednoczesnej realizacji wielu projektów w tym samym czasie. W efekcie należy uważnie planować, rozważyć nie tylko to, czy dysponujemy zespołem o określonych kompetencjach, ale też to, ile czasu poszczególne członkowie i członkinie takiego zespołu będą mogli przeznaczyć na pracę nad konkretną edycją<sup>18</sup>.

Po trzecie, jeśli chcemy stworzyć nową infrastrukturę lub chociaż rozbudować narzędzie, działanie to także wymaga dosyć złożonych czynności, zanim edytorzy cyfrowi będą mogli zabrać się za opracowanie materiału.

Po czwarte wreszcie, jeżeli na potrzeby edycji cyfrowej dopiero dokonywana jest edycja tradycyjna (a w naszym przypadku często się tak dzieje<sup>19</sup>), musi ona zostać ukończona, aby mogli rozpocząć nad nią pracę edytorzy cyfrowi.

Dodatkową sprawą (oczywiście nie tylko w projektach cyfrowych) jest relacja pomiędzy czasem realizacji (i szeroko pojętą jakością zatrudnienia) a jakością publikacji – im mniej czasu przeznaczają się na pracę nad projektem (zarówno w fazie wstępnej, jak i później, na testy czy poprawki), tym większe ryzyko błędów i niedociągnięć.

#### 4. Środki finansowe

To uwarunkowanie oczywiście powiązane jest z poprzednimi trzema, ale też do niego najmocniej sprowadza się planowanie zakresu edycji. Im bardziej złożony i ambitny projekt, tym więcej środków wymaga. Dlatego świadome planowanie zakresu edycji wydaje się bardzo istotne – aby dopasować go do realnego zapotrzebowania oraz posiadanych zasobów.

#### 5. Zaplecze organizacyjno-administracyjne

Edycje cyfrowe tworzymy zazwyczaj w ramach instytucji naukowych – te zaś mają swoje zaplecze organizacyjne, liczne formalne ograniczenia dotyczące przepisów, których muszą przestrzegać, i (ze względu na permanentnie trudne położenie polskiej humanistyki) niewielkie rezerwy finansowe.

Spotkaliśmy się z sytuacją, kiedy wsparcie organizacyjno-administracyjne instytucji, z którą mieliśmy współpracować, było na tyle słabe, że z uwagi na przepisy

18 Żeby nie być gołosłownym i pokazać opisaną sytuację na przykładzie: Pracownia Edycji i Monografii Cyfrowych IBL PAN na jesieni 2025 r. zaangażowana jest w prace w czterech dużych projektach NPRH i w jednym projekcie infrastrukturalnym (finansowanym w ramach KPO). Poza tym niebawem rozpocznie się wspomniany już grant NPRH poświęcony cyfrowej arcyedycji *Lalki*. Jednocześnie ustalenia wskazują na to, że w 2026 roku PEMC zrealizuje także dwa mniejsze projekty (trwające między 6 a 12 miesięcy) angażujące zasoby i wymagające zatrudnienia dodatkowego personelu.

19 O edycjach hybrydowych zob. A. Mędrzecka-Stefańska, *Od edycji papierowej do edycji cyfrowej – na przykładzie powieści „Na prowincji” Elizy Orzeszkowej* – tekst ukaże się niebawem w „Sztuce Edycji”.

prawa zamówień publicznych (i rozmycie odpowiedzialności w podejmowaniu decyzji w tym zakresie) realizacja przedsięwzięcia edytorskiego, przy którym wykonaliśmy już pewne działania i na które były zarezerwowane środki finansowe oraz czas w harmonogramie, okazała się niemożliwa.

Bywają też sposoby finansowania zakładające przekazywanie środków instytucjom z dołu, na przykład co kwartał. Wtedy koszt realizacji projektu pokrywa instytucja będąca wnioskodawcą, niejako „kredytując” środki projektowe – nie zawsze jest to możliwe, a kwestie te muszą być jasno określone na wstępie projektu i potwierdzone przez wszystkie zaangażowane instytucje.

Zaplecze organizacyjno-administracyjne stanowi istotny czynnik wpływający na efektywne korzystanie z zasobów i wszystkie procesy podczas realizacji przedsięwzięć naukowych (między innymi na dobrostan zespołu, skuteczne i terminowe wydawanie środków, sprawne wypełnianie harmonogramu). Dlatego powinniśmy brać je pod uwagę, rozważając dany pomysł. Doświadczenie uczy, że są projekty, w których przede wszystkim musimy ograniczać straty – zatem, gdy tylko liczba „czerwonych flag” przy realizacji konkretnego przedsięwzięcia przekracza akceptowalny poziom, dużo lepiej wycofać się z niego jak najszybciej, niż angażować zasoby, które mogą w perspektywie zostać zmarnotrawione.

### III. POZIOMY CYFROWEJ PUBLIKACJI EDYCJI NAUKOWYCH (EDYCJE CYFROWE I ZDIGITALIZOWANE)

#### 1. Edycje zdigitalizowane<sup>20</sup>

Za Patrickiem Sahlem przyjmuję, że Naukowa Edycja Cyfrowa, aby spełniać swoje podstawowe założenia i nie być prostą digitalizacją edycji papierowej, musi zawierać nieprzekładalną na tradycyjną formę książkową nadwyżkę: „Zdigitalizowana edycja drukowana nie jest «edycją cyfrową». Edycja cyfrowa nie może zostać wydrukowana bez utraty informacji i/ lub funkcjonalności”<sup>21</sup>.

Przy czym nie oznacza to, że edycje zdigitalizowane nie stanowią jednej z możliwości upowszechnienia naukowo opracowanego tekstu w internecie. Wobec alternatywy: „czy lepiej, gdy naukowo opracowany tekst utworu jest dostępny w sie-

20 Nie zajmuję się w tekście działaniami edytorskimi związanymi z nurtem *minimal computing* – sami się bowiem do nich nie stosujemy, ich efekty nie spełniają też często standardów naukowości, których jako literaturoznawcy od takich edycji wymagamy.

21 „A digitized print edition is not a «digital edition» [...]. A digital edition can not be printed without a loss of information and/or functionality” (P. Sahle, *About a Catalog of: Digital Scholarly Editions*, <https://v3.digitale-edition.de/vlet-about.html>).

ci, czy lepiej, gdy go nie ma?”, jej pierwszy człon ma oczywistą przewagę. Zaczniemy zatem od opowiedzenia o rozwiązaniach prostszych niż naukowe edycje cyfrowe.

### *Poziom 1a – PDF*

Choć często przy opowiadaniu o naszych cyfrowych działaniach staramy się także odpowiadać na pytanie „dlaczego nie PDF?” (czyli: dlaczego warto zrobić naukową monografię czy edycję cyfrową wykorzystującą w pełni możliwości środowiska cyfrowego?)<sup>22</sup>, nie znaczy to, że samo umieszczenie tekstu edycji w internecie w tym formacie nie przynosi profitów – tym bardziej, jeżeli będzie to działanie komplementarne do innych form opublikowania edycji.

Edytorzy naukowcy często narzekają na powszechne korzystanie z tekstów oferowanych w sieci (na przykład przez portal Wolne Lektury), których naukowa jakość pozostawia wiele do życzenia<sup>23</sup>.

Odpowiedzią na ten problem jest upowszechnianie w sieci dobrych podstaw tekstowych z kompetentnym komentarzem sporządzonym przez fachowców – badaczy. Najprostszym na to sposobem jest umieszczenie takiej edycji na stronie w formacie PDF (także EPUB czy MOBI).

Byłby to pierwszy poziom publikacji edycji naukowych w internecie – o tyle prosty, że przygotowując edycję książkową, najczęściej i tak dysponujemy ostateczną wersją pliku w PDF-ie, w zasadzie potrzebujemy zatem tylko cyfrowej infrastruktury, która pozwala zamieścić pliki do pobrania (zazwyczaj w tym przypadku wystarczy dosyć prosta strona internetowa).

Takie rozwiązanie stosuje Biblioteka Pisarzy Staropolskich – seria niezwykle ważna dla krajowego edytorstwa i wysoce standardotwórcza, jeśli chodzi o edytorstwo tekstów dawnych – umieszczając wersje PDF wydanych wcześniej drukiem wybitnych edycji na stronach IBL PAN<sup>24</sup>.

Zaletą tej metody jest udostępnienie edycji naukowych do pobrania w wolnym dostępie, stosunkowo prosty proces umieszczenia ich na stronie oraz niewielkie wymagania infrastrukturalne – wystarcza zwykła strona internetowa, którą przecież instytucje naukowe przeważnie posiadają. Wszystkie konieczne zasoby pozostają na minimalnym poziomie. Wady są równie oczywiste – słaba widoczność i wyszukiwalność, linearność, statyczność oraz brak interaktywności czy zalet NEC po-

22 Zob. B. Szleszyński, P. Rams, *Dlaczego nie PDF?*, w: *Monografie cyfrowe*, w: *Panorama literaturoznawstwa cyfrowego...*; A. Mędrzecka-Stefańska, *Od edycji papierowej...*

23 O problemach naukowców z wersjami tekstów obecnymi w internecie zob. T. Korpysz, M. Troszyński, E. Mirkowska, A. Mędrzecka, *Korpus Czterech Wieszczów – cyfrowy wymiar dziedzictwa narodowego. Założenia projektu*, „Poradnik Językowy” 2022, nr 7.

24 *Biblioteka Pisarzy Staropolskich*, <https://ibl.waw.pl/pl/wydawnictwo/biblioteka-pisarzy-staropolskich>.

wiązanych z udostępnieniem danych i operowaniem nimi dla tworzenia zapytań badawczych.

*Poziom rb. Wersja do czytania online*

W odniesieniu do naszych projektów niekiedy zależy nam, aby oprócz wersji w standardzie Text Encoding Initiative (dalej: TEI), przeznaczonej przede wszystkim dla profesjonalnych użytkowników, udostępnić tekst także szerszej publiczności, lecz nie do pobrania, a do czytania na stronie.

W naszym przypadku są to wersje komplementarne do edycji TEI, choć nic nie stoi na przeszkodzie, by taki sposób publikacji naukowo opracowanego tekstu był prymarny, jeżeli nie dysponujemy infrastrukturą NEC TEI.

Wymaga to infrastruktury bardziej skomplikowanej niż w punkcie 1a, jednak wciąż względnie prostej. Oprócz Nowej Panoramy Literatury Polskiej (dalej: NPLP), która obok wielu innych możliwości ma i tę, a obecnie wykorzystuje środowisko WordPress, możemy wskazać takie platformy publikacyjne jak Manifold<sup>25</sup> czy projekty realizowane przez DHI w Sheffield<sup>26</sup>.

Zastosowaliśmy to rozwiązanie przy okazji pracy nad kolekcją *Dramat – reaktywacja/ kontynuacja*<sup>27</sup>. Najważniejszy punkt przedsięwzięcia w jego wersji cyfrowej to bardzo zaawansowane studia niezwykle zróżnicowanych przypadków, eksplorujące granice tego, co można z edycją w ogóle, a z edycją dramatu w szczególności, uczynić w środowisku cyfrowym i z zastosowaniem podzbioru znaczników TEI dla dramatu.

Jednak – zgodnie z tytułem projektu – był on nastawiony również na upowszechnianie najlepszych wersji dramatów, dlatego zdecydowaliśmy się, oprócz stworzenia korpusu na platformie TEI Panorama<sup>28</sup>, opublikować także kolekcję *Dramat polski. Reaktywacja* na platformie NPLP – zawiera ona teksty „do czytania”, ale w formule cyfrowej.

Zaletą tego typu publikacji jest, obok wymienionej w poprzednim punkcie jakości naukowej, wyszukiwalność w internecie, łatwe operowanie tekstem dla użytkownika i czytelnika, możliwość dodania tagów, kategorii hiperlinków. Minusem zaś – konieczność wybrania jednej z wersji jako kanonicznej i pozostanie zasadniczo w linearnym paradygmacie publikacji kodeksowej/ książkowej.

25 *Manifold Possibilities*, <https://manifoldapp.org/>.

26 Projekty z DHI Sheffield można śledzić na stronie instytucji, <https://www.dhi.ac.uk/projects/>.

27 *Dramat polski. Reaktywacja/Kontynuacja*, nr projektu 11H 17 0139 85, kierownik: Jacek Kopciński.

28 *Cyfrowa Edycja Polskiego Dramatu Powojennego i Współczesnego*, red. A. Kramkowska-Dąbrowska, J. Kopciński, B. Szleszyński, K. Niciński, K. Mojsak, <https://tei.nplp.pl/categories/cyfrowa-edycja-polskiego-dramatu-powojennego-i-wspolczesnego>.

## 2. NEC TEI – różne sposoby i poziomy

W tej części artykułu koncentruję się na tym, co jest najistotniejsze z perspektywy działalności edytorskiej na TEI Panorama – naukowych edycjach cyfrowych tekstów literackich z użyciem standardu TEI (Text Encoding Initiative). Należy bowiem podkreślić, że przedsięwzięcia NEC realizowane przez ten sam zespół, z wykorzystaniem tej samej infrastruktury mają bardzo odmienne poziomy zaawansowania, które różnią się ogromnie ilością koniecznych do zaangażowania zasobów.

W dalszej części artykułu przedstawię typologię opartą na komplikacji cyfrowego aparatu krytycznego – a tym samym także na ilości potrzebnych zasobów. Za każdym razem dopasowuje się ją do konkretnego przypadku, planując przy tym również gęstość powiązania określonych jednostek z tekstu z zasobami wewnętrznymi i zewnętrznymi czy ilość metadanych w odniesieniu do poszczególnych bytów/ jednostek indeksowych.

### *Poziom 2. Korpusy korespondencji z XX wieku*

Poziom pierwszy trudności edycji TEI, wymagający najmniejszej ilości zasobów, stanowią korpusy listów pisarzy i pisarek dwudziestowiecznych (na ten moment na naszej platformie znajduje się ukończony korpus korespondencji Kazimierza i Haliny Wierzyńskich, Jana Lechonia i Mieczysława Grydzewskiego<sup>29</sup> oraz opracowywane właśnie listy Marii Dąbrowskiej i Anny Kowalskiej<sup>30</sup>). Zastrzegamy tutaj, iż nie znaczy to, że opracowanie edytorskie tych listów jest proste – jednak sytuacja, gdy dostajemy w pełni opracowany materiał<sup>31</sup> i dokonujemy jego transformacji na wersję cyfrową, wymaga najmniej rozbudowanych działań.

Listy mają (w przytłaczającej większości) jedną wersję, nie zajmujemy się więc wersjonowaniem i genetyką tekstu, nie oznaczamy właściwości artefaktu (skreśleń, nadpisan itp.). Byty (jednostki indeksowe), które oznaczamy, mają przeważnie

29 B. Dorosz, B. Szleszyński, kierownicy naukowcy edycji *Korespondencja Jana Lechonia i Kazimierza i Haliny Wierzyńskich. Naukowa edycja cyfrowa*, 2022, <https://tei.nplp.pl/documents/korespondencja-jana-lechonia-i-kazimierza-wierzynskiego/>; eidem, kierownicy naukowcy edycji *Korespondencja Mieczysława Grydzewskiego i Kazimierza i Haliny Wierzyńskich. Naukowa edycja cyfrowa*, 2022, <https://tei.nplp.pl/documents/korespondencja-jana-lechonia-i-kazimierza-wierzynskiego/>.

30 E. Głębička, kierowniczka naukowa edycji *Korespondencja Marii Dąbrowskiej i Anny Kowalskiej*, <https://tei.nplp.pl/categories/korespondencja-marii-dabrowskiej-i-anny-kowalskiej>.

31 Ten podział na edycję tradycyjną i transformację na NEC w praktyce nie jest tak zero-jedynkowy – w projekcie *Skamandrycka triada na emigracji* Konrad Niciński, oprócz pracy nad edycją cyfrową, był również współpracującym przypisy do wersji książkowej, zaś Anna Mędrzecka-Stefańska w projekcie *Korespondencja Marii Dąbrowskiej i Anny Kowalskiej*, oprócz pełnienia funkcji edytorcy cyfrowej, jest także redaktorką tomów książkowych.

referencję do świata rzeczywistego, historycznego, warstwa językowa jest na tyle współczesna, że nie wymaga rozbudowanych wyjaśnień.

Co zatem jest wartością edycji cyfrowej i oznaczenia jej w standardzie TEI? W wymiarze ogólnym – i to powtórzy się we wszystkich kolejnych poziomach NEC TEI – udostępniany przez nas kod TEI może być dla celów badawczych zestawiany z analogicznymi korpusami, zaś nasza NEC staje się nie tylko tekstem podanym do lektury, ale także narzędziem oraz zbiorem danych.

Co to oznacza w praktyce?

– Numerowane ciągiem przypisy z edycji papierowej zostają przetransponowane na opisy bytów: stałe (pojawiające się zawsze przy wystąpieniu danego bytu) lub kontekstowe (występujące wyłącznie w konkretnych miejscach tekstu) w naszej bazie<sup>32</sup>.

– Oznaczone zostają wszystkie wystąpienia danego bytu – w każdej wersji tekstowej, jeżeli tylko jesteśmy pewni, że dane określenie dotyczy konkretnego bytu (jednostki indeksowej). Na przykład „szmatławiec warszawski” wspomniany przez Marię Dąbrowską w liście z 1 września 1945 roku<sup>33</sup> został jednoznacznie zidentyfikowany jako „Nowy Kurier Warszawski” i oznaczony jako byt z kategorii „Czasopismo”<sup>34</sup>.

Daje to możliwość wyświetlenia wszystkich wystąpień danego bytu, wszystkich szablonów użycia (fraz, które dany byt oznaczają) oraz powiązań z innymi bytami bazy TEI Panorama. Dodatkowo możemy linkować byty z zasobami z innych platform zarządzanych przez IBL PAN (NPLP<sup>35</sup>, Słownika Tłumaczy<sup>36</sup>) czy przezeń współtworzonych (jak Europejska Bibliografia Literacka<sup>37</sup>), bądź przy pomocy zewnętrznych identyfikatorów jak WikiData czy GeoNames. Sekundarnie tworzy to bazę opisów bytów, które dostarczają naukowo zweryfikowanych informacji.

### *Poziom 3. Edycja przypadków prozatorskich bez złożonego wersjonowania*

Obecnie na TEI Panorama opracowujemy korpus pięciu wczesnych powieści Elizy Orzeszkowej<sup>38</sup>. Utwory te stanowią przypadek specyficzny, gdyż pisarka jest bez

32 Zob. K. Niciński, *Obecność przypisu w edycji cyfrowej – rekonesans*, „Napis” 2019, nr 25.

33 *Warszawa, 1 września 1945*, <https://tei.nplp.pl/documents/1803>.

34 Karta bytu typu „czasopismo”, *Nowy Kurier Warszawski*, <https://tei.nplp.pl/entities/7748>.

35 Nowa Panorama Literatury Polskiej, <https://nplp.pl/>.

36 *Tłumacze literatury w odrodzonej Rzeczypospolitej. Cyfrowy słownik biobibliograficzny*, red. nauk. A. Szałagan, E. Kołodziejczyk, Warszawa 2025, <https://sloownik.nplp.pl> (stan z 15 września 2025 r.).

37 *Europejska Bibliografia Literacka*, <https://literarybibliography.eu/pl/>.

38 *Powieści Elizy Orzeszkowej*, <https://tei.nplp.pl/categories/powieści-elizy-orzeszkowej>.

wątpienia autorką wybitnych dzieł prozatorskich, ale akurat tych tekstów nie sposób zaliczyć do najbardziej udanych.

Jednak NEC TEI nie przygotowujemy dla przyjemności czytelniczej, lecz przede wszystkim dla celów badawczych. W tej perspektywie są to teksty niezwykle interesujące – sam rozdzźwięk między nieudanymi początkami a wybitnymi osiągnięciami w szczytowym okresie twórczości autorki *Dziurdziów* jest zagadnieniem fascynującym, a to tylko jeden z wielu ciekawych aspektów. Powieści te znajdują się w orbicie zainteresowań między innymi badaczy literatury pozytywistycznej, dziewiętnastowiecznej powieści polskiej, ale także okółpowstaniowej kultury polskiej i wielu innych tematów.

W przypadku utworów, o których mówimy, ich niewysoka jakość i nieduża popularność łączą się z tym, że są to stosunkowo proste wyzwania edytorskie. Różnice między poszczególnymi wersjami są niewielkie, więc w odniesieniu do edycji z poprzedniego poziomu dodajemy jedynie opisy odmian w oknach genetycznych zakodowanych w TEI z wykorzystaniem znaczników „rdg” i atrybutów „wit”, które zostają naniesione na tekst krytyczny na podstawie edycji papierowej. Dodatkowo oznaczamy nie tylko byty faktyczne, ale też fikcyjne, co zwiększa ilość pracy dla edytorów cyfrowych.

Należy powtórzyć – NEC, oprócz podawania naukowo opracowanych wersji tekstu, jest narzędziem dla badaczy, jak również zbiorem danych, które mogą być przez to narzędzie przetwarzane. Możemy pytać o wystąpienia i sposoby mówienia o postaciach – na przykład o Andrzeja Orlickiego, bohatera *Na prowincji*<sup>39</sup> – czy sprawdzić, gdzie oznaczony jest Adam Mickiewicz<sup>40</sup> bądź rzeka Niemen<sup>41</sup>. Tak jak w przypadku korespondencji – możemy zobaczyć wszystkie formy, w jakich się o danym bycie wspomina, ich wystąpienia w naszym korpusie i w innych korpusach na TEI Panorama, ich numery identyfikacji lub powiązania z zasobami zewnętrznymi.

Można dodać, że to tylko początek takich prac nad dziełami Elizy Orzeszkowej – liczymy na to, że uda się doprowadzić do powstania naukowych edycji cyfrowych wszystkich utworów pisarki. Docelowo będziemy dysponowali całym korpusem jej powieści do wykorzystania w pracach naukowych. Wraz ze sporządzaniem kolejnych edycji ilość danych w tym korpusie i w całej platformie będzie wzrastała, umożliwiając formułowanie zapytań badawczych o coraz większej złożoności i czyniąc wbudowane w TEI Panorama narzędzia jeszcze przydatniejszymi.

39 Karta bytu *Andrzej Orlicki* („*Na prowincji*”), <https://tei.nplp.pl/entities/3181>.

40 Karta bytu *Mickiewicz Adam*, <https://tei.nplp.pl/entities/775>.

41 Karta bytu *Niemen*, <https://tei.nplp.pl/entities/3032>.

*Poziom 4. Prosta edycja cyfrowa dramatu*

Dramat jako gatunek o mocno ugruntowanej strukturze szczególnie dobrze nadaje się do tak strukturalistycznego systemu kodowania tekstu jak TEI<sup>42</sup>. Dla dramatów stworzono cały podzbiór znaczników<sup>43</sup> – przy pomocy kodowania wyodrębnia się takie jednostki strukturalne, jak: akty, sceny, poszczególne wypowiedzi postaci dramatycznych czy didaskalia.

W dramatach na TEI Panorama stosujemy również opisaną już w poprzednich punktach mechanikę zaznaczania bytów, czyli miejsc w tekście, w których mówi się o postaciach. Wprowadziliśmy także wraz z zespołem projektowym własną typologię didaskaliów, nieuwzględnioną w wytycznych TEI<sup>44</sup>.

Dobrym przykładem sporządzonej przez nas edycji jest utwór Jarosława Marka Rymkiewicza *Ulani*<sup>45</sup>. Jego struktura dramatyczna pozostaje dosyć tradycyjna, z podziałem na trzy akty (poprzedzone elementami strukturalnymi, które przyjęliśmy za standardowe w tej edycji, czyli „Strona tytułowa” i „Osoby”), w obrębie aktu z zakodowanymi wypowiedziami postaci, didaskaliami i oznaczeniami bytów wewnątrz tekstu. To pozwala – oprócz wspomnianych już możliwości śledzenia szablonów użycia na przykład bytu osobowego „Zosia”<sup>46</sup> – nie tylko zestawiać pod względem strukturalnym ten utwór z innymi dramatami oznaczonymi TEI<sup>47</sup>, lecz także analizować poszczególne teksty, między innymi ile razy postaci mówią i jak często o nich się mówi, a ponadto zliczać i badać zestawienia typów didaskaliów.

*Poziom 5 – złożone edycje dramatyczne*

Większość edycji dramatów, nad którymi pracowaliśmy, to przypadki bardziej złożone, łączące konieczność opatrzenia tekstu znacznikami struktury dramatycznej, ale i stawiające dodatkowe wyzwania – złożonej genetyki tekstu, jak w *Dniu gniewu* Romana Brandstaettera, konfrontacji tekstu dramatu z egzemplarzem edytorskim itp.

42 Jak pisał Konrad Niciński: „TEI wprowadza znacznie więcej ograniczeń strukturalnych w myśleniu o tekście i jego edycji” (K. Niciński, *O strukturalizmie w działaniu, czyli TEI i naukowa edycja cyfrowa z perspektywy praktyki edytorskiej*, „Sztuka Edycji” 2023, nr 23[1], s. 109).

43 *7 Performance Texts*, <https://www.tei-c.org/release/doc/tei-p5-doc/en/html/DR.html>.

44 Więcej na ten temat zob. A. Kramkowska-Dąbrowska, *Wprowadzenie do Cyfrowej Edycji Polskiego Dramatu Powojennego i Współczesnego*, <https://tei.nplp.pl/categories/cyfrowa-edycja-polskiego-dramatu-powojennego-i-wspolczesnego#editorial>.

45 J.M. Rymkiewicz, *Ulani*, oprac. K. Łapicka, K. Niciński, <https://tei.nplp.pl/documents/1343>.

46 Ekran bytu osobowego *Zosia*, <https://tei.nplp.pl/entities/4565>.

47 Ciekawym przypadkiem portalu zbierającego liczne korpusy dramatyczne oznaczone TEI jest niemiecki DraCor, <https://dracor.org/>.

Warto przytoczyć przykład edycji utworu *Czapa* Janusza Krasińskiego<sup>48</sup>. Główne założenie tego przypadku edytorskiego zakładało porównanie trzech wersji dramatu (każdej posiadającej ostateczną, zatwierdzoną przez autora postać drukowaną) – radiowej, scenicznej i telewizyjnej. Wymagało to wprowadzenia oznaczeń TEI dotyczących struktury dramatycznej do każdej z wersji (czyli w istocie potrójnego opisu pracy edytora cyfrowego w tym zakresie), ale też oznaczenia wszystkich (tu kilkuset w każdej z nich) fragmentów, w których zachodzą różnice pomiędzy wersjami i odniesień strukturalnych pomiędzy nimi.

Takie założenia spowodowały, że ten przypadek był bardzo złożony i pracochłonny, kosztował też mnóstwo pracy zarówno edytora cyfrowego, jak i edytorkę tradycyjną. Konieczna była wreszcie niezwykle uważna cyfrowa korekta tekstu i oznaczeń TEI.

Ponadto w ramach tej edycji wykorzystaliśmy także oznaczenia bytów przestrzennych – „Cela na prawo od celi Kuźmy i Olesia” (skąd regularnie komunikuje się kompan głównych bohaterów, Ciara) oraz „Cela na lewo celi Kuźmy i Olesia” (ciekawymi szablonami użycia są tu między innymi: „przymierzalnia krawatów”, „poczekalnia” czy „powieszalnia”)<sup>49</sup>, by pokazać dodatkową siatkę znaczeń. Wprowadzono również oznaczenia bytów słownikowych, takich jak „kara śmierci”<sup>50</sup> (o której w dramacie często się wspomina na najróżniejsze sposoby, wszakże bohaterowie siedzą w celi śmierci) czy „sprawy futrzarskie”<sup>51</sup> (bohaterowie są złodziejami futer), oraz wydarzeń (jak „sprawa szpiegowskiej siatki teozofów”<sup>52</sup>) czy utworów (jak „Corpus Hippocraticum”<sup>53</sup>) i spraw, które dają narzędzia do śledzenia rozmaitych szablonów użycia, a także pomagają nakreślić kontekst merytoryczny całości.

Wydaje się, że podobny poziom złożoności przedstawiała edycja *Samuela Zborowskiego* pióra Juliusza Słowackiego<sup>54</sup>. Tu mamy jeden, za to ekstremalnie złożony pod względem właściwości artefaktu przekaz, płynność osób oraz decyzję o pokazaniu utworu w dwóch formach – z oznaczeniami TEI dla struktury dramatycznej i bez nich – z jak najdokładniejszymi oznaczeniami właściwości artefaktu<sup>55</sup>.

48 J. Krasiński, *Czapa*, oprac. A. Kramkowska-Dąbrowska, B. Szleszyński, <https://tei.nplp.pl/documents/602>.

49 Karta bytu przestrzennego *Cela na lewo celi Kuźmy i Olesia*, <https://tei.nplp.pl/entities/5080>.

50 Karta bytu słownikowego *Kara śmierci*, <https://tei.nplp.pl/entities/5076>.

51 Karta bytu słownikowego *Sprawy futrzarskie w „Czapie”*, <https://tei.nplp.pl/entities/5082>.

52 Karta bytu z kategorii wydarzenie *Sprawa „szpiegowskiej siatki teozofów”*, <https://tei.nplp.pl/entities/7317>.

53 Karta bytu utworu *Corpus Hippocraticum*, <https://tei.nplp.pl/entities/7328>.

54 *Samuel Zborowski – edycja cyfrowa*, <https://tei.nplp.pl/documents/1238>.

55 O edycji tej szerzej w: A. Mędrzecka-Stefańska, E. Mirkowska, *Słowacki cyfrowy – perspektywy i szanse na przykładzie edycji „Samuela Zborowskiego”*, „Sztuka Edycji” 2023, nr 2.

Powyższe edycje wymagają bardzo dużych zasobów, ale też dają niezwykle duże możliwości badaczom, stając się niejako wizytówką potencjału NEC. Jednak niebawem rozpoczynamy przedsięwzięcie, które przekroczy i ten poziom komplikacji.

### *Poziom 6 – arcyedycja*

Jeżeli istnieje dzieło, co do którego Polacy są w stanie zgodzić się, że to wciąż żywa klasyka polskiej literatury, to jest nim *Lalka* Bolesława Prusa. O jego zakorzenieniu w kulturze pisano wielokrotnie, świadczy o tym także chociażby ogromne poruszenie przy okazji zapowiedzi ekranizacji powieści (z naszych wewnętrznych danych analitycznych wynika też, że co roku hasła poświęcone dziełu Prusa na portalu NPLP odwiedza kilkadziesiąt tysięcy użytkowników).

Nie ma więc innego utworu, który lepiej nadawałby się do stworzenia arcyedycji cyfrowej – i dlatego powstanie ona jako pierwsza. Będzie stanowiła z jednej strony rozwinięcie „tradycyjnej” pracy edytorskiej nad *Lalką*, która zwieńczona została edycją w opracowaniu Józefa Bachórze i Beaty Utkowskiej w 2017 roku<sup>56</sup>, a z drugiej – stanie się najlepszym przykładem wykorzystania wiedzy, doświadczenia i infrastruktury budowanych przez PEMC w IBL PAN od ponad dekady.

Bez wątpienia arcyopowieść Prusa zasługuje na najwyższy poziom pracy edytorskiej, dlatego uruchomione zostaną wszystkie możliwości.

Po pierwsze, jako że najlepsza wersja *Lalki* wciąż funkcjonuje jedynie w postaci papierowej w niedużym nakładzie – udostępnimy wersję krytyczną tekstu: do czytania na platformie NPLP (tb) oraz do pobrania w formacie PDF (ra).

Po drugie, sporządzimy tak bogatą edycję z wykorzystaniem TEI i naszej infrastruktury TEI Panorama, jak to tylko możliwe. Pokażemy wszystkie warte zaprezentowania wersje tekstu oraz różnice pomiędzy nimi, poczynając od rękopisu (wraz z właściwościami artefaktu i skanami), poprzez pierwodruk prasowy, kolejne wydania książkowe, aż do edycji z 2017 roku.

Po trzecie, stworzymy naukową monografię, opierając się między innymi na doświadczeniach przy pracy nad *Sienkiewiczem ponowoczesnym*<sup>57</sup>. Powstanie rozbudowana, wieloautorska monografia cyfrowa z rozprawami napisanymi specjalnie dla tej edycji i poruszającymi aktualnie najważniejsze zagadnienia *Lalki*, przekaka-

56 B. Prus, *Lalka*, oprac. J. Bachórze, B. Utkowska, Warszawa–Lublin 2017.

57 *Sienkiewicz ponowoczesny*, <https://nplp.pl/kolekcja/sienkiewicz-ponowoczesny/>. O tworzeniu kolekcji zob. B. Szleszyński, *How to Tell Scholarly Stories in Digital Environment Using Real Spaces? The Case Study of Postmodern Sienkiewicz Digital Collection at New Panorama of Polish Literature Platform and the Oblęgorek Palace*, w: *Proceedings of the Digital Humanities Congress 2022*, red. S. Dewar, Sheffield 2023; B. Szleszyński, *Kilka uwag o intymności kolekcji cyfrowych przy okazji prac nad projektem „Sienkiewicz ponowoczesny – laboratorium cyfrowe”*, „Sztuka Edycji” 2019, nr 15(1), s. 111–121.

zanymi w nowoczesnej, audiowizualnej formie. I, oczywiście, powiązana siecią hiperlinków z edycją na platformie TEI Panorama.

Po czwarte wreszcie, edycję i monografię obudujemy odniesieniami do dostępnej w internecie wiedzy o powieści, tworząc unikalną sieć wiedzy o *Lalce*.

Tak pomyślana cyfrowa arcyedycja będzie zatem podstawowym miejscem, gdzie użytkownik internetu wchodziłby, aby przeczytać *Lalkę*, aby przeczytać o *Lalce* czy też – aby *Lalkę* zbadać.

Podkreślić należy, że zarysowane tu rozwiązanie to wynik konkretnego planu korzystającego z istniejących w IBL PAN infrastruktur, które zbudowano przez ostatnią dekadę, oraz tego, że mamy szczęście oraz możliwość współpracować na co dzień i z wybitnymi edytorami, i z badaczami literatury pozytywizmu.

Tak ambitne przedsięwzięcie wymagać będzie znacznych zasobów. Co do harmonogramu, przewidziane jest w całości na pięć lat, z założeniem półrocznego wstępu, w którym na zasadzie pilotażu i prototypowania opracowane zostaną szczegółowe rozwiązania dotyczące zarówno edycji, monografii cyfrowej, wewnętrznej sieci wiedzy, którą utworzą, jak i zewnętrznej sieci powiązań ze wszystkimi dostępnymi w internecie wartościowymi zasobami na temat Prusowskiej arcy powieści.

Jest ono możliwe dzięki temu, że przez ostatnią dekadę utworzyliśmy i rozbudowywaliśmy dwie infrastruktury – TEI Panorama (do NEC) i NPLP (do naukowych monografii cyfrowych) – w obecnym projekcie potrzeba będzie jedynie pewnej rozbudowy i dostosowania obu infrastruktur do konkretnego przypadku.

W aspekcie organizacyjno-administracyjnym grant NPRH to forma finansowania, w której IBL PAN ma ogromne doświadczenie i personel zapewniający sprawną finalizację projektu. Skalę finansowania wyznacza limit dla takich grantów.

I tu dochodzimy do kluczowego zasobu w realizacji tego, a zarazem każdego innego projektu humanistycznego. Bowiem niezależnie od pozostałych niezbędnych zasobów wymaga ona przede wszystkim wielkiej ilości pracy na najwyższym możliwym poziomie kompetencji – tradycyjnych edytorów, edytorów cyfrowych, twórców treści w monografii, jej redaktorów naukowych, interdyscyplinarnego zespołu planującego i tworzącego jej audiowizualną, hiperlinkową formę, zespołu budującego sieć powiązań pomiędzy edycją a bazą wiedzy oraz setkami tekstów dostępnych w internecie, wreszcie wykonawców delegowanych do upowszechniania na bieżąco wyników projektu.

## IV. ZAKOŃCZENIE – CZŁOWIEK W HUMANISTYCE

Naukowe edycje cyfrowe dają ogromne możliwości. Ich przygotowanie wymaga jednak dużych zasobów. Technologia – sprzęt oraz oprogramowanie – mogą nam ułatwić zarówno ich realizację, jak i niektóre działania edytorskie – tradycyjne (na przykład transkrypcję tekstu) czy cyfrowe (oznaczanie tekstów bytami itp.). W nieodległej perspektywie realne jest, by zaawansowane modele językowe zwane błędnie „sztuczną inteligencją” zdjęły z edytorów część mozolnych i powtarzalnych zadań.

Jednak to czynnik ludzki okazuje się niezbywalnym i najistotniejszym elementem realizowanych przez nas projektów. We wszystkich składanych przez PEMC wnioskach projektowych największą część kosztów stanowią honoraria, ponieważ bez obsługi kompetentnego personelu technologia pozostanie bezużyteczna, co najwyżej tworząc kolejne słopy<sup>58</sup> na podstawie danych „zeskrobywanych” przez boty. Przy czym ponurym paradoksem jest to, że właśnie wynagrodzenia są tą częścią kosztorysu, której redukcję najczęściej starają się wymusić decydenci po stronie grantobiorców.

Podkreślmy więc na koniec: oglądając kwestię z perspektywy czysto praktycznej, nie sposób wysnuć innego wniosku niż ten, iż w edytorstwie cyfrowym, tak jak w całej humanistyce, nie ma nic ważniejszego niż ludzie.

| Poziomy   | Typy  | Przykłady  |
|-----------|---|--|
| Poziom 1a | Tekst edycji do pobrania                                    | <i>Biblioteka Pisarzy Staropolskich</i> , <a href="https://ibl.waw.pl/pl/wydawnictwo/biblioteka-pisarzy-staropolskich">https://ibl.waw.pl/pl/wydawnictwo/biblioteka-pisarzy-staropolskich</a>  |
| Poziom 1b | Tekst edycji do czytania na stronie                         | <i>Dramat polski. Reaktywacja</i> , <a href="https://nplp.pl/kolekcja/dramat-reaktywacja/">https://nplp.pl/kolekcja/dramat-reaktywacja/</a>  |
| Poziom 2  | Korpusy korespondencji z XX wieku                           | <i>Korespondencja Jana Lechonia i Kazimierza i Haliny Wierzyńskich</i> , <a href="https://tei.nplp.pl/documents/korespondencja-jana-lechonia-i-kazimierza-wierzynskiego/">https://tei.nplp.pl/documents/korespondencja-jana-lechonia-i-kazimierza-wierzynskiego/</a><br><i>Korespondencja Mieczysława Grydzewskiego i Kazimierza i Haliny Wierzyńskich</i> , <a href="https://tei.nplp.pl/documents/korespondencja-jana-lechonia-i-kazimierza-wierzynskiego/">https://tei.nplp.pl/documents/korespondencja-jana-lechonia-i-kazimierza-wierzynskiego/</a> |
| Poziom 3  | Edycja przypadków prozatorskich bez złożonego wersjonowania | <i>Powieści Elizy Orzeszkowej</i> , <a href="https://tei.nplp.pl/categories/powiesci-elizy-orzeszkowej">https://tei.nplp.pl/categories/powiesci-elizy-orzeszkowej</a>  |

58 „Slop refers to AI-generated content, from sound to images to social media profiles, viewed as unwanted and unasked for by those who encounter it” (Treści generowane przez sztuczną inteligencję, od dźwięków, przez obrazy, do profili w mediach społecznościowych, odbierane jako niepożądane i nieproszone przez osoby, które się z nimi stykają), za: <https://www.merriam-webster.com/slang/slop#:~:text=noun,2025> (stan z 26 listopada 2025 r.).

|          |                               |  |
|----------|-------------------------------|--|
| Poziom 4 | Prosta edycja cyfrowa dramatu | J.M. Rymkiewicz, <i>Ulani</i> , oprac. K. Łapicka, K. Niciński, <a href="https://tei.nplp.pl/documents/1343">https://tei.nplp.pl/documents/1343</a>  |
| Poziom 5 | Złożone edycje dramatyczne    | J. Krasieński, <i>Czapa</i> , oprac. A. Kramkowska-Dąbrowska, B. Szleszyński, <a href="https://tei.nplp.pl/documents/602">https://tei.nplp.pl/documents/602</a><br><i>Samuel Zborowski</i> – edycja cyfrowa, <a href="https://tei.nplp.pl/documents/1238">https://tei.nplp.pl/documents/1238</a> |
| Poziom 6 | Arcyedycja                    | B. Prus, <i>Lalka</i>  |

## BIBLIOGRAFIA

Korpysz T., Troszyński M., Mirkowska E., Mędrzecka A., *Korpus Czterech Wieszców – cyfrowy wymiar dziedzictwa narodowego. Założenia projektu*, „Poradnik Językowy” 2022, nr 7.

Maryl M., *Wstęp*, w: *Panorama literaturoznawstwa cyfrowego*, red. M. Maryl, B. Szleszyński, T. Umerle, M. Błaszczczyńska, Warszawa 2023, <https://nplp.pl/artikul/centrum-humanistyki-cyfrowej/>.

*Wszelchobecna infrastruktura* [w druku].

Maryl M., Umerle T., *Infrastruktura*, w: *Panorama literaturoznawstwa cyfrowego*, red. M. Maryl, B. Szleszyński, T. Umerle, M. Błaszczczyńska, Warszawa 2023, <https://nplp.pl/artikul/czym-jest-infrastruktura-badawcza>.

Mędrzecka-Stefańska A., *Od edycji papierowej do edycji cyfrowej – na przykładzie powieści „Na prowincji” Elizy Orzeszkowej* [w druku].

Mędrzecka-Stefańska A., Mirkowska E., *Słowniki cyfrowe – perspektywy i szanse na przykładzie edycji „Samuela Zborowskiego”*, „Sztuka Edycji” 2023, nr 2.

Niciński K., *O strukturalizmie w działaniu, czyli TEI i naukowa edycja cyfrowa z perspektywy praktyki edytorskiej*, „Sztuka Edycji” 2023, nr 23(1).

*Obecność przypisu w edycji cyfrowej – rekonesans*, „Napis” 2019, nr 25.

Pierazzo E., *What Future for Digital Scholarly Editions? From Haute Couture to Prêt-à-Porter*, „International Journal of Digital Humanities” 2019, t. 1.

Szleszyński B., *Cyfrowe badanie literackie – ewolucja dyscypliny, rewolucja kompetencji*, w: *Polonistyka „tu i teraz”. Krajobraz po zmianie. Materiały Zjazdu Polonistów Warszawa 2022*, red. E. Paczoska, H. Gosk, M. Kuziak, Warszawa 2023.

*Dlaczego praktyki edycji cyfrowych?*, „Sztuka Edycji” 2023, nr 23(1).

*How to Tell Scholarly Stories in Digital Environment Using Real Spaces? The Case Study of Postmodern Sienkiewicz Digital Collection at New Panorama of Polish Literature Platform and the Oblegorek Palace*, w: *Proceedings of the Digital Humanities Congress 2022*, red. S. Dewar, Sheffield 2023.

*Kilka uwag o intymności kolekcji cyfrowych przy okazji prac nad projektem „Sienkiewicz ponowoczesny – laboratorium cyfrowe”*, „Sztuka Edycji” 2019, nr 15(1).

*Krajobraz naukowego edytorstwa cyfrowego – możliwości i wyzwania*, „Sztuka Edycji” 2023, nr 23(1).

*O problemach zarządzania projektem w humanistyce cyfrowej (na przykładzie Nowej Panoramy Literatury Polskiej)*, „Napis” 2019, nr 25.

Szleszyński B., Rams P., *Dlaczego nie PDF?*, w: *Monografie cyfrowe*, w: *Panorama literaturoznawstwa cyfrowego*, red. M. Maryl, B. Szleszyński, T. Umerle, M. Błaszczczyńska, Warszawa 2023, <https://nplp.pl/panorama-literaturoznawstwa-cyfrowego/naukowe-edytorstwo-cyfrowe/>.

Szulińska A., *Naukowe edytorstwo cyfrowe*, w: *Panorama literaturoznawstwa cyfrowego*, red. M. Maryl, B. Szleszyński, T. Umerle, M. Błaszczczyńska, Warszawa 2023, <https://nplp.pl/panorama-literaturoznawstwa-cyfrowego/naukowe-edytorstwo-cyfrowe/>.

## Źródła internetowe

### Artykuły

Kramkowska-Dąbrowska A., *Wprowadzenie do Cyfrowej Edycji Polskiego Dramatu Powojennego i Współczesnego*, <https://tei.nplp.pl/categories/cyfrowa-edycja-polskiego-dramatu-powojennego-i-wspolczesnego#editorial> (stan z 12 listopada 2025 r.).

Mounier P., Dumas S., *Sustaining Knowledge and Governing its Infrastructure in the Digital Age. An Integrated View*, Zenodo, <https://doi.org/10.5281/zenodo.10036402> (stan z 12 listopada 2025 r.).

Sahle P., *About a Catalog of Digital Scholarly Editions*, <https://v3.digitale-edition.de/vlet-about.html> (stan z 12 listopada 2025 r.).

### Edycje i inne zasoby cyfrowe

*7 Performance Texts*, <https://www.tei-c.org/release/doc/tei-p5-doc/en/html/DR.html> (stan z 12 listopada 2025 r.).

*Biblioteka Pisarzy Staropolskich*, <https://ibl.waw.pl/pl/wydawnictwo/biblioteka-pisarzy-staropolskich> (stan z 12 listopada 2025 r.).

*Cyfrowa Edycja Polskiego Dramatu Powojennego i Współczesnego*, red. A. Kramkowska-Dąbrowska, J. Kopciński, B. Szleszyński, K. Niciński, K. Mojsak, <https://tei.nplp.pl/categories/cyfrowa-edycja-polskiego-dramatu-powojennego-i-wspolczesnego> (stan z 12 listopada 2025 r.).

Dorosz B., Szleszyński B., *Korespondencja Jana Lechonia i Kazimierza i Haliny Wierzyńskich. Naukowa edycja cyfrowa*, 2022, <https://tei.nplp.pl/categories/korespondencja-jana-lechonia-i-kazimierza-wierzynskiego> (stan z 12 listopada 2025 r.).

*Korespondencja Mieczysława Grydzewskiego i Kazimierza i Haliny Wierzyńskich. Naukowa edycja cyfrowa*, 2022, <https://tei.nplp.pl/categories/korespondencja-mieczyslawa-grydzewskiego-i-kazimierza-i-haliny-wierzynski> (stan z 12 listopada 2025 r.).

DraCor, <https://dracor.org/> (stan z 12 listopada 2025 r.).

*Europejska Bibliografia Literacka*, <https://literarybibliography.eu/pl/> (stan z 12 listopada 2025 r.).

*Faustedition*, <https://faustedition.net> (stan z 12 listopada 2025 r.).

Głębička E., *Korespondencja Marii Dąbrowskiej i Anny Kowalskiej*, <https://tei.nplp.pl/categories/korespondencja-marii-dabrowskiej-i-anny-kowalskiej> (stan z 12 listopada 2025 r.).

Kraśniński J., *Czapa*, oprac. A. Kramkowska-Dąbrowska, B. Szleszyński, <https://tei.nplp.pl/documents/602> (stan z 12 listopada 2025 r.).

*Manifold Possibilities*, <https://manifoldapp.org/> (stan z 12 listopada 2025 r.).

*Melville Electronic Library*, <https://melville.electroniclibrary.org/> (stan z 12 listopada 2025 r.).

Nowa Panorama Literatury Polskiej, <https://nplp.pl/> (stan z 12 listopada 2025 r.).

*Powieści Elizy Orzeszkowej*, <https://tei.nplp.pl/categories/powieści-elizy-orzeszkowej> (stan z 12 listopada 2025 r.).

Rymkiewicz J.M., *Ulani*, oprac. K. Łapicka, K. Niciński, <https://tei.nplp.pl/documents/1343> (stan z 12 listopada 2025 r.).

*Samuel Zborowski – edycja cyfrowa*, <https://tei.nplp.pl/documents/1238> (stan z 12 listopada 2025 r.).

*Sienkiewicz Ponowoczesny*, <https://nplp.pl/kolekcja/sienkiewicz-ponowoczesny/> (stan z 12 listopada 2025 r.).

*Słój*, hasło w: <https://www.merriam-webster.com/slang/sloj#:~:text=noun,2025> (stan z 26 listopada 2025 r.).

*Tłumacze literatury w odrodzonej Rzeczypospolitej. Cyfrowy słownik biobibliograficzny*, red. nauk. A. Szała-gan, E. Kołodziejczyk, Warszawa 2025, <https://sloownik.nplp.pl> (stan z 15 września 2025 r.).

**SŁOWA KLUCZE:** Naukowe Edycje Cyfrowe, literaturoznawstwo cyfrowe, humanistyka cyfrowa, naukowe monografie cyfrowe, zarządzanie projektami naukowymi

**ON METHODS OF PUBLISHING SCHOLARLY EDITIONS  
ON THE INTERNET AND THE RESOURCES NEEDED FOR THIS PURPOSE**

Beginning with an acknowledgement that scholarly edited literary texts can be published on the Internet in a myriad of ways (from uploading a simple PDF file to incredibly extensive master-editions), the article first discusses the resources needed to create Digital Scholarly Editions (such as infrastructure, people, time, financial and logistical means), and then moves on to describing the next levels of placing such editions on the Internet, emphasising primarily the editions created and published by the Departament of Digital Editions and Monographs of the Institute of Literary Research of the Polish Academy of Sciences on the TEI Panorama platform.

**KEYWORDS:** Digital Scholarly Editing, digital literary studies, digital humanities, digital scholarly monographs, management of scholarly projects